



BEZPŁATNY BIULETYN PRZEDSZKOLNY

Nr 4/2024/25



Przedszkolne Echo

Drodzy Rodzice!

Witamy wszystkich bardzo radośnie i już wakacyjnie. Niebawem rozpocznie się letni wypoczynek naszych pociech, na który naprawdę zasłużyły.

Zanim wszyscy wyruszymy na wakacje zachęcamy Państwa do przeczytania ostatniego w tym roku szkolnym numeru naszej przedszkolnej gazetki.

Mamy nadzieję, że każdy znajdzie w nim coś ciekawego.

„Góry i lasy, morze i rzeka ...

Tyle radości nas wszystkich czeka.

*Tyle radości daje nam lato,
więc je serdecznie kochamy za to!”*



Opracowała: Agata Jastrzębska-Staniucha

POCZYTAJ SWOJEMU DZIECKU

Wkładka dla mamy, taty, babci i dziadka:

BAJKA O KOTKU

Mały kotek samotnie wracał ze szkoły. Ciągnął łapkę za łapką wolno, jakby ospale. Był smutny, nic go nie cieszyło, czuł się bardzo nieswojo. Niechętnie prychał na inne przechodzące obok zwierzątka. Nagle nadleciał malutki motylek i nad samym nosem kotka zrobił okrażenia, jedno, drugie, trzecie. Chyba mi się przygląda - pomyślał kotek i łapką próbował odgonić motylka. Ale ten wcale nie odlatywał, tylko krążył, krążył i jak samolot kreślił znaki w powietrzu. Kotek patrzył i patrzył, jak zaczarowany, w piękny lot motyla. A ten wzbił się wyżej, jakby chciał dolecieć do słońca, i nagle znikł mu z oczu za wysokim ogrodzeniem. Zaczekawiony kotek zbliżył się do płotu, wdrapał się po deskach i znalazł się w ogrodzie. Rozejrzał się dookoła. Było tam tak pięknie, rosły wysokie owocowe drzewa sięgające koronami do nieba, a małe krzaczki, jakby przy nich przycupnięte, trzymały się ich jak maminej spódnicy. Rosły też kolorowe kwiaty, które jak dywan pokrywały cały ogród. Kotek poczuł zapach ziemi, kwiatów, krzewów i drzew. Pociągnął mocno noskiem i zapach jak fala, jakby ramionami, objął go. Kotek położył się na trawie i oddychał miarowo, równo i spokojnie. Przetarł oczy, podłożył łapki pod głowę, wyciągnął całe ciało, było mu bardzo wygodne. Leżał teraz i odpoczywał. Poczuł sennieć. Słońce wysyłało swe promyczki na ziemię, by pogłaskały każdy kwiatek, każdy listek i każdą roślinkę. Kotek poczuł przyjemny dotyk ciepłych promieni. Zamknął oczy. A promyczki jeden po drugim głaskały go, przyjemnie ogrzewając. Po chwili pojawił się delikatny wiaterek, który kołysał listki i gałęzie, jakby do snu. Pochylił się nad kotkiem i też go kołysał, trzymając w swoich ramionach. Kotek poczuł, jak wiaterek przesuwając się teraz po nim od głowy do łap, do pazurków samych, z wolna uwalnia go od smutków, i jeszcze raz, i jeszcze delikatnie przesuwając się od głowy w dół ciała, zabiera z sobą całe niezadowolenie. Kotek poczuł się tak dobrze, poczuł się spokojny, jakby obmyty ze wszystkich swoich dużych i małych zmartwień. Otworzył wolno oczka i popatrzył na chmurki, które płynęły po niebie, nie spiesząc się, leniwie, nie przeganiając się, zgodnie. Płynęły i płynęły, a wiatr wolno je popychał. Kotkowi było tak dobrze. Nagle jedna mała kropelka spadła mu na nos. Co to? - zdziwił się. Rozejrzał się dookoła i zobaczył, jak kwiatki wyciągają swoje małe główki do kropli deszczu, zupełnie jak on pyszczek do miseczki z mlekiem. Usiadł na trawie. Przeciągnął się. Kropelki deszczu wolno, lecz miarowo spadały na spragnione roślinki. Wraz z tym delikatnym deszczem wróciła mu siła. Wstał, otrząsnął futerko, uśmiechnął się do siebie zadowolony. Pora iść do domu - pomyślał. Ale dziwną przeżyłem przygodę w tym ogrodzie, gdzie przyprowadził mnie motylek. Wróć tu jeszcze - obiecał sobie - tu jest tak pięknie i spokojnie. Wyprężył się do skoku i jednym zamachem przeskoczył płot. Radośnie machając ogonem, wracał do domu.

Bajka terapeutyczna o Lisku i Robaczku

W wielkim, zielonym lesie, żyła sobie lisia rodzina: mama, tata i mały lisek o imieniu Rysio. Mieszkali w norce, która mieściła się w pniu największego w całym lesie drzewa. W norce Rysio miał swoje łóżko z liści i trawy oraz pełno zabawek, które zrobił sam z kasztanów i żołądzi. Mama i tata Rysia w dzień polowali a wieczorem wracali do norki. Razem z Rysiem jedli kolację i opowiadali leśne przygody.

Mały lisek uwielbiał słuchać opowiadań rodziców. Pewnego dnia gdy rodzice wyruszyli jak co dzień na polowanie, do norki Rysia wszedł mały robaczek. Rozejrzał się wokoło i powiedział: *Cześć! Jestem Robaczek, mieszkam obok Twojej norki. Może pobawimy się razem?*

Rysio zdziwił się trochę, bo robaczek był bardzo malutki. Wspólnie zaczęli wymyślać różne gry i zabawy. Robaczek zaczął odwiedzać Rysia codziennie i bardzo się zaprzyjaźnili.

Pewnego ranka rodzice wyruszyli jak zwykle do lasu. Rysio został w norce i bawił się z robaczkiem. Zbliżał się wieczór i robiło się coraz ciemniej. Lisek pożegnał Robaczka i czekał na powrót rodziców. Kiedy zrobiło się już całkiem ciemno w norce nie było już nic widać. Rysio nigdy nie zostawał sam aż tak długo. Zwykle kiedy robiło się ciemno rodzice byli już dawno przy nim.

Rysio zaczął się bać. Nie dość, że był sam w ciemnej norce to jeszcze nic nie widział. Było tak ciemno, że nawet nie mógł dojrzeć swoich łapek. *Żeby chociaż był ze mną mój przyjaciel robaczek* - pomyślał. Nagle zobaczył małe światełko, które rozświetliło norkę. Rysio zobaczył, że to świecił jego przyjaciel robaczek.

To Ty świecisz? - spytał ze zdziwieniem Rysio. *Tak! Jestem świetlikiem i świecę nocą. Do tej pory widzieliśmy się tylko w dzień, kiedy było jasno i nie musiałem świecić. Ale teraz jest ciemno a w ciemności zawsze świecę.* - powiedział robaczek. *Dobrze, że przyszedłeś* - powiedział Rysio - *nie ma jeszcze rodziców, zrobiło się ciemno i boję się trochę. Ależ nie ma czego!* - powiedział robaczek - *W nocy, kiedy jest ciemno to tak naprawdę świat jest taki sam jak w dzień. Nawet Twoja norka wygląda tak samo, spójrz! I rozświetlił swoim blaskiem całą norkę.* Rysio rozejrzał się i stwierdził, że rzeczywiście mimo to, że jest ciemno to wszystko jest na swoim miejscu. Uśmiechnął się i powiedział: *Dziękuję Ci robaczku, pokazałeś mi, że wcale nie muszę bać się ciemności. Już wiem, że wszystko wygląda tak samo jak wtedy kiedy jest jasno!*

I w tym momencie usłyszeli chrobotanie liści i gałęzi. To wrócili rodzice liska. Wbiegli do norki a mama zawołała: *Och! Przepraszamy Cię Rysiu, że się spóźniliśmy. Nie zauważyliśmy jak szybko zrobiło się ciemno. Nic nie szkodzi mamu -* powiedział lisek - *Od tej pory możecie wracać nawet w nocy. Ja już nie boję się ciemności. Wtedy czuje się tak samo bezpiecznie jak w dzień.*

Mama zaczęła przygotowywać kolację. Na kolacji został też robaczek, dzięki któremu w norce było jeszcze długo, długo jasno.

Zagadki

*Czy wiesz, jak ta pora roku zwie się pośród ludzi,
gdy słońko późno spać idzie, a wcześniej się budzi?*

*Gdy idziesz na wycieczkę, nosisz w nim różne rzeczy,
ale nie nosisz w rękach, zakładasz go na plecy.*

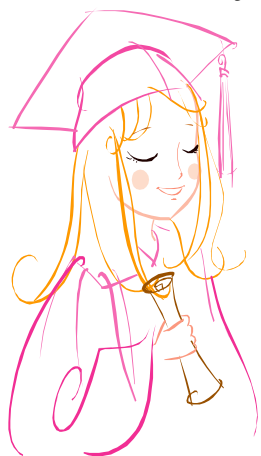


DO WIDZENIA PRZEDSZKOLE!!!

*Do widzenia przedszkole, zakwitły akacje
dojrzały truskawki, pora na wakacje.*

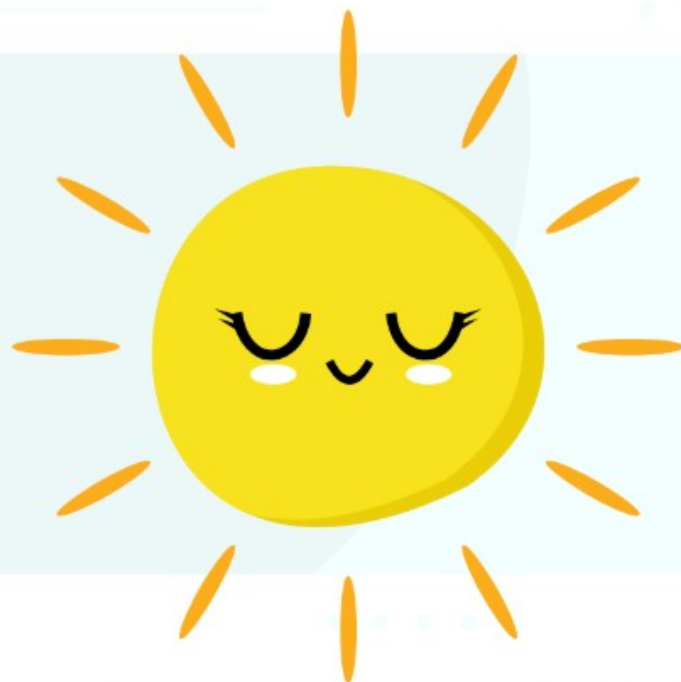
*Śpiewny gwizd pociągu już ze stacji
dobiegł*

*Nie zapomnij o Nas, tak jak My o
Tobie.*



*Dyrektor,
Grono Pedagogiczne, pracownicy przedszkola
oraz
wszystkie dzieciaki
życzą przyszłym uczniom
samiych sukcesów na nowej drodze obowiązków
szkolnych.*





WAKACYJNE ZASADY



**Używaj kremów z filtrem przeciwsłonecznym
i noś czapkę w słoneczne dni.**



**Na zewnątrz trzymaj się blisko rodziców
lub opiekunów.**



**Jeżeli zaczepia Cię ktoś obcy, krzycz
najgłośniej jak potrafisz i uciekaj.**



**Pływaj tylko w miejscach dozwolonych,
pod stałą kontrolą ratowników.**



**Pamiętaj o noszeniu kamizelki ratunkowej
i odpowiednim sprzęcie do pływania.**



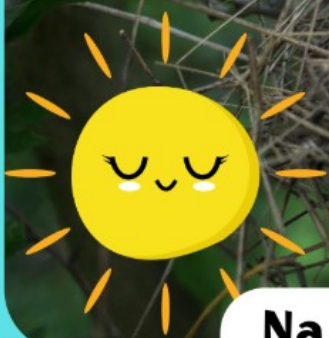
**W razie napotkania dzikiego zwierzęcia,
zachowaj spokój i powoli się wycofaj.
Nie głośzcz obcych zwierząt.**



**Na wycieczce stosuj się do zaleceń zawartych
na znakach i tablicach informacyjnych.**



Nie rozpalaj ognisk w lasach i na łąkach. Nie zostawiaj śmieci, które mogą wywołać pożar.



**Na łonie natury zachowaj ciszę.
Nie niszcz domów zwierząt.**



Nie jedz nieznanych roślin i grzybów.



Kiedy zbliża się burza zamknij okna i wyłącz urządzenia elektryczne.



W czasie burzy znajdź bezpieczne schronienie. Unikaj przebywania w pobliżu drzew i słupów wysokiego napięcia.



Przestrzegaj zasad ruchu drogowego.



Ubieraj kask i ochraniacze podczas jazdy na rowerze, rolkach, hulajnodze i deskorolce.



Zachowaj spokój, kiedy latają wokół Ciebie pszczoły, osy lub szerszenie. W przypadku użądlenia, poproś o pomoc dorosłego.



Używaj sprayów odstraszających komary i wybieraj zakrywające skórę ubrania.



Uważaj na kleszcze! Dokładnie oglądaj skórę po każdym spacerze, w miejscach gdzie mogą występować, noś dłuższe rękawy i spodnie.



**Jeżeli widzisz niebezpieczną sytuację lub
jesteś w jej centrum, dzwoń pod numer
alarmowy 112!**

Gdy grozi ci niebezpieczeństwo dzwoń!

***112 numer alarmowy
do***

wszystkich służb ratunkowych;

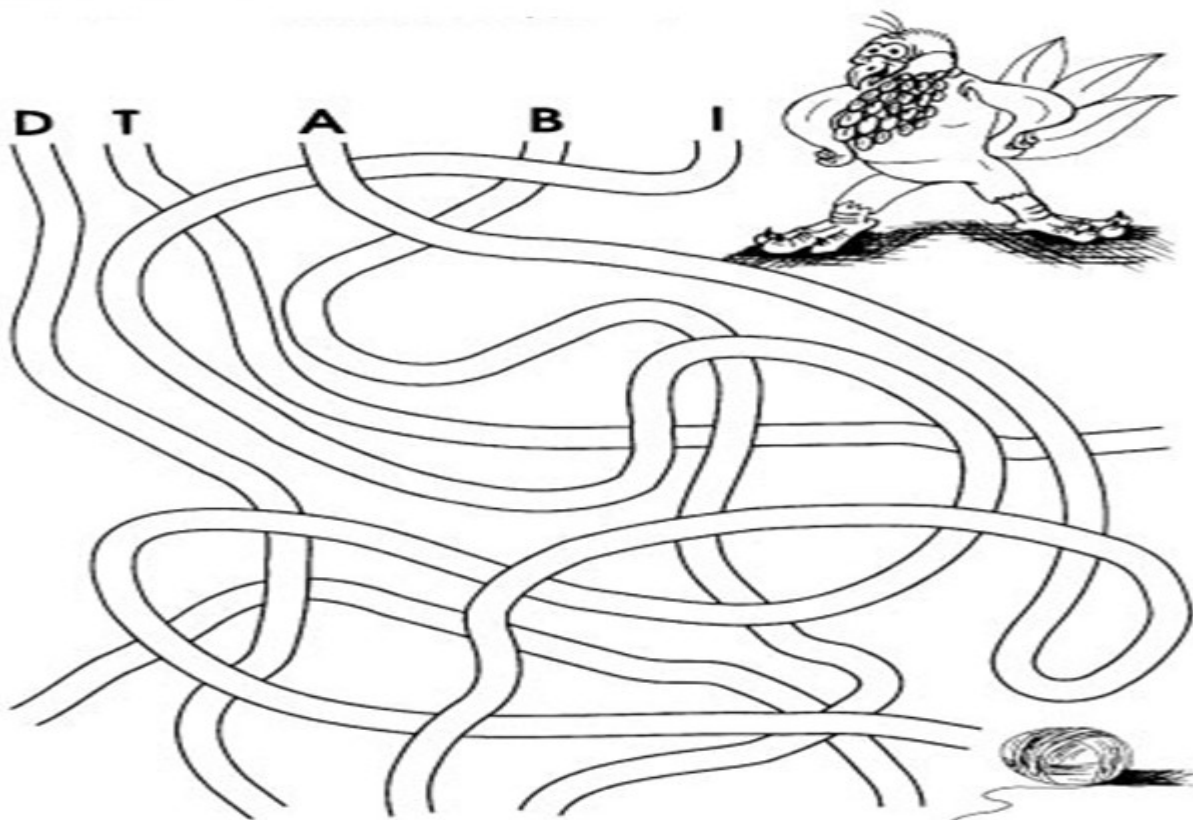
policja 997

straż pożarna 998

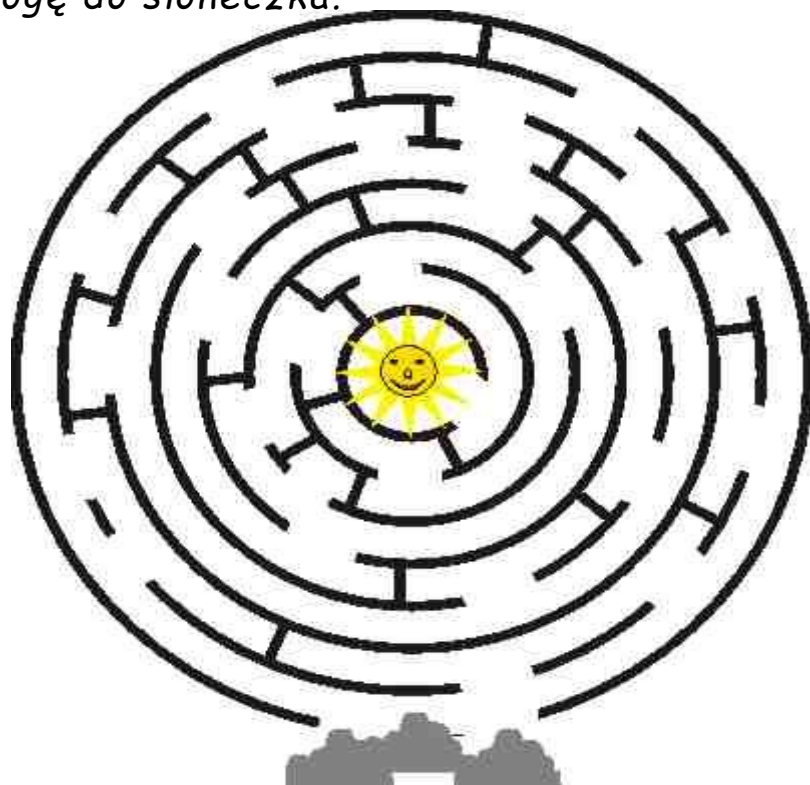
pogotowie ratunkowe 999

Łamigłówki dla mądrej główki:

Pomóż indykowi znaleźć drogę do kłęбка wełny.



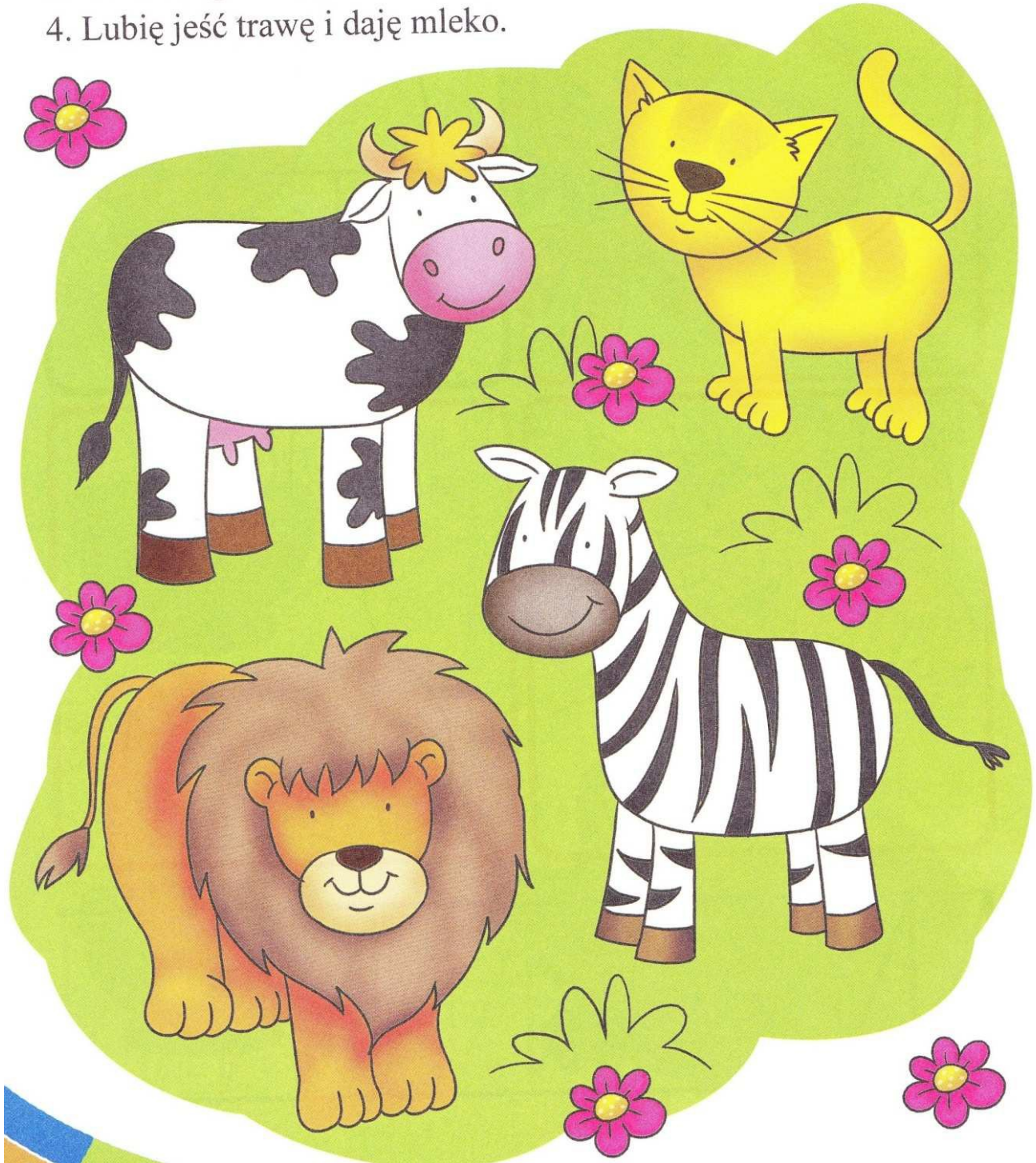
Pomóż chmurce odnaleźć drogę do słoneczka.



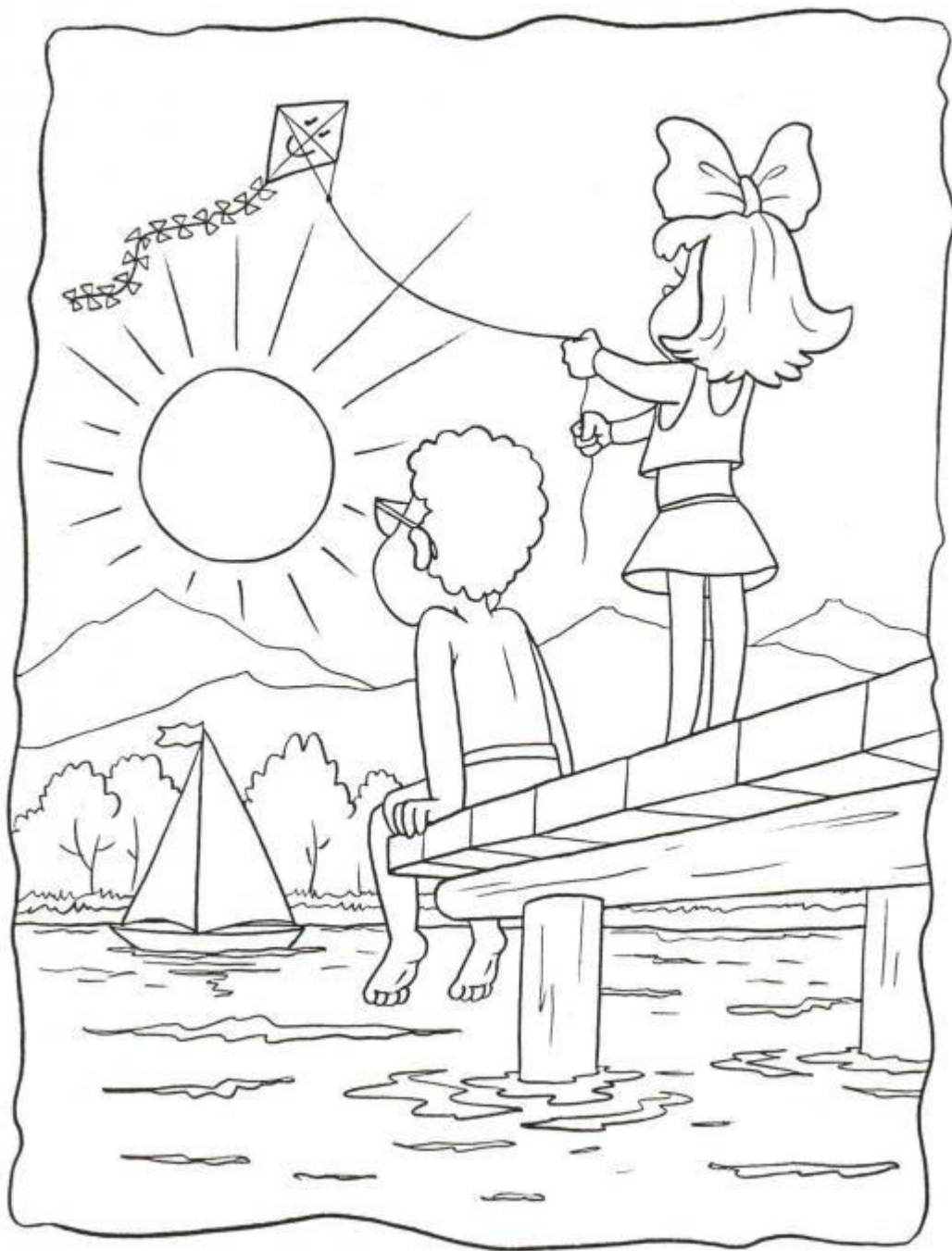
KĄCIK DLA MALUCHA

Posłuchaj opisu i wskaż, które to zwierzę.

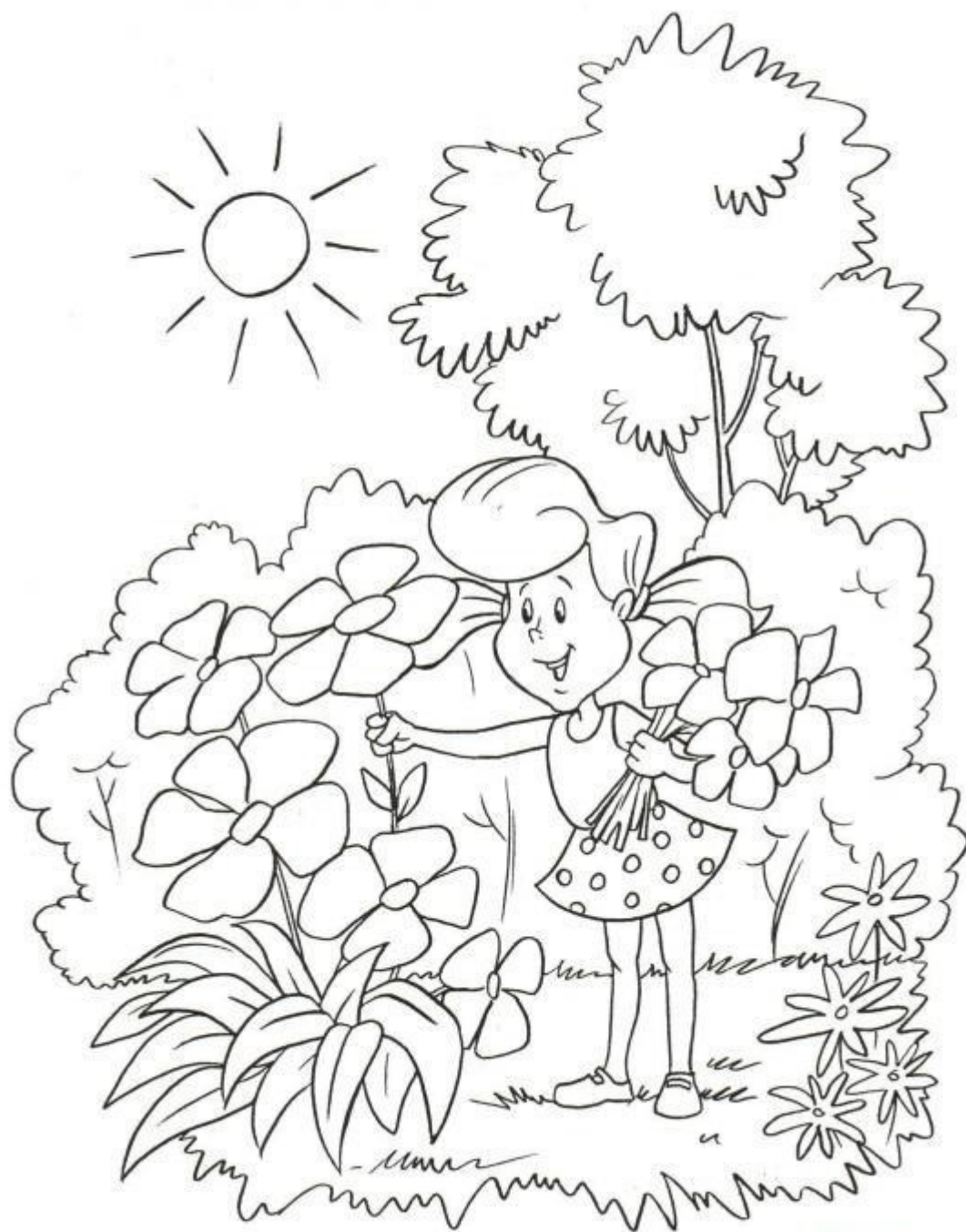
1. Mam dużą grzywę i jestem królem zwierząt.
2. Jestem cała w pasy i mieszkam w Afryce.
3. Mam długie wąsy i lubię myszki.
4. Lubię jeść trawę i daję mleko.

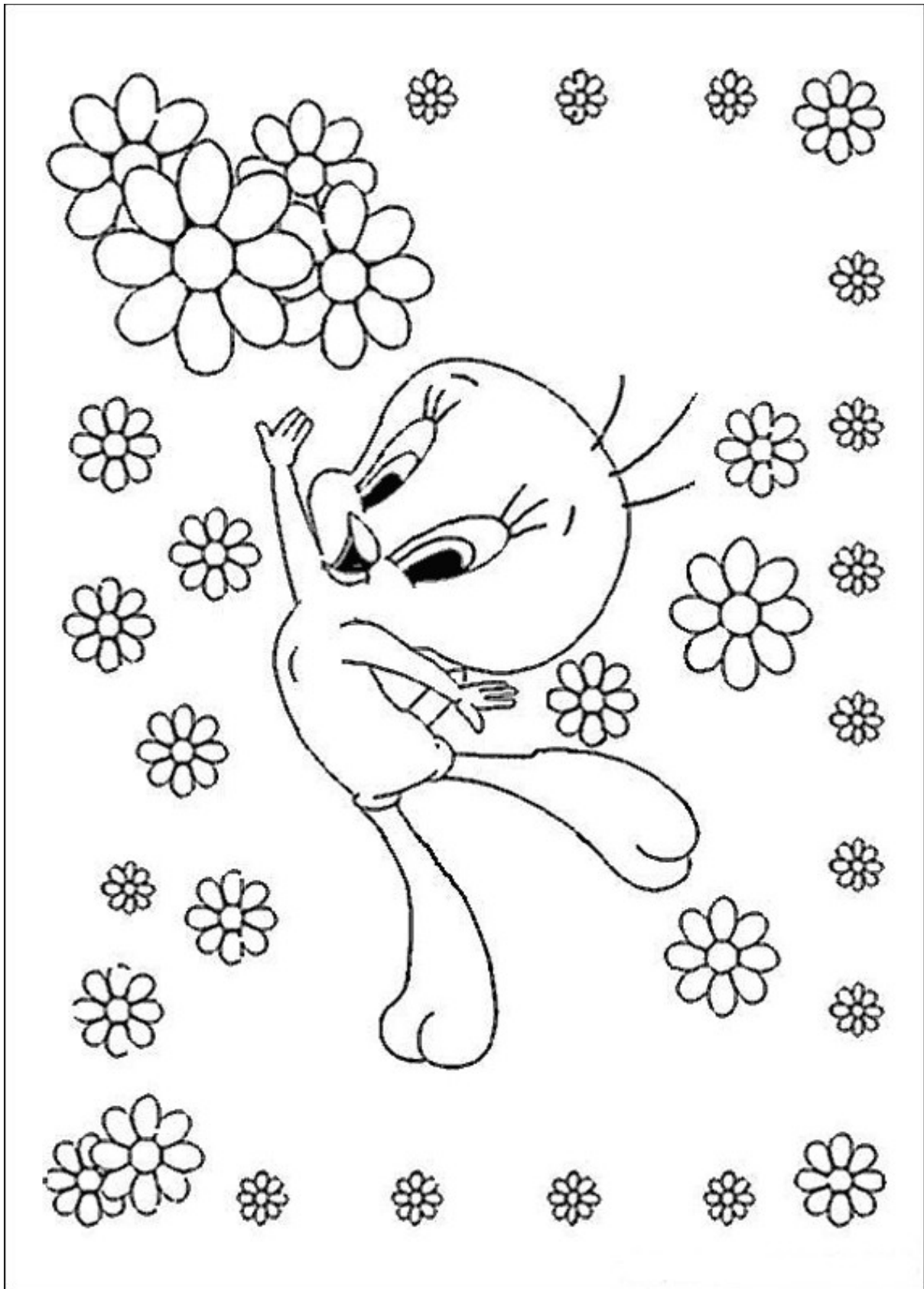


Pokoloruj obrazek











Drogie Dzieci!!!

Rozpoczęły się długo wyczekiwane przez wszystkich wakacje. W związku z tym wszystkim Dzieciom i ich Rodzicom życzymy wesołego wypoczynku. Samych słonecznych dni, bajkowych przygód oraz szczęśliwego powrotu do przedszkola.



Sześciolatkom odchodzącym do szkoły życzymy również samych sukcesów na kolejnym szczeblu edukacji.

Dyrektor i Personel naszego przedszkola

